

Grzegorz Komerski
tłumacz "Katabazy"

Rebecca Kuang zabiera nas w podróż do piekła. Tak, zupełnie dosłownie.

Bohaterką najnowszej powieści autorki jest Alice Law, młoda Amerykanka o chińskich korzeniach, pisząca doktorat na Wydziale Magii Analitycznej Uniwersytetu w Cambridge. Jest rok 1985.

Na **wyprawę w zaświaty** dziewczyna decyduje się po pechowym, śmiertelnym wypadku (choć czy rzeczywiście był to wypadek, czytelnik przekona się w trakcie lektury), któremu ulega ubóstwiany przez nią profesor Jacob Grimes, promotor Alice i światowej sławy mag. Bez profesora, dziewczyna nie ma szans obronić doktoratu, a o zmianie promotora nie chce nawet myśleć. Dlatego postanawia **wyruszyć do piekła i sprowadzić naukowca** z powrotem do świata żywych.

W ekspedycji ratunkowej towarzyszy bohaterce przyjaciel (choć, czy tylko przyjaciel, czytelnik przekona się w trakcie lektury wraz z samą Alice) Peter Murdoch, ponadprzeciętnie uzdolniony i wielce obiecujący młody naukowiec, ulubieniec całego wydziału, podobnie jak ona pracujący nad rozprawą pod okiem profesora Grimesa.

Oboje przenoszą się do piekła, gdzie **wędrują przez kolejne kręgi**, poznając po drodze grzeszników. Dusze ludzi złych bardzo i całkiem przeciętnie. Przeżywają stopniowo coraz to bardziej **niebezpieczne przygody**, stykają się z istotami boskimi i takimi, które niegdyś były śmiertelnikami, a stały się z czasem kimś zupełnie innym.



Grzegorz Komerski
tłumacz "Katabazy"



To jednak tylko powierzchniowa warstwa powieści. Kuang po raz kolejny pod płaszczykiem formy zaczerpniętej z literatury popularnej, przemycia rozważania dalece wykraczające poza tradycyjną tematykę fantasy. Ponownie, jak było to w powieści „Babel”, autorka **dotyka wielu problemów natury społecznej** (m.in. feminizm, panujące na wyższych uczelniach relacje między wykładowcami a studentami, stosunek ogółu społeczeństwa do niepełnosprawności), **filozoficznej** (pojawiają się pytania o sens życia, istotę osobowości, wartość pamięci i prawdy), a także **emocjonalnej** (obserwujemy rodzące się między bohaterami, niełatwe uczucie, które być może jest miłością, ale równie dobrze może nią nie być; zastanawiamy się nad równowagą między życiem osobistym, a pracą). Wraz z Kuang rozważamy także, **czym jest pogoń za wiedzą** – rzecz piękna i wzniosła, lecz bardzo łatwo mogąca nieostrożnych sprowadzić na manowce – oraz **jaką wartość ma w nowoczesnym świecie szeroko pojęta humanistyka** i czym zamiast czytać Kanta i Platona, nie lepiej zatrudnić się w korporacji. Wszystko to zalane jest gęstym (co wcale nie znaczy niestrawnym) sosem wiedzy z dziedziny **logiki formalnej**, dodatkowo zaprawionym pokaźną szczyptą mniej lub bardziej ukrytych **nawiązań, odwołań i cytatów z dzieł klasycznych oraz współczesnych filozofów, pisarzy i poetów**. Gotowa potrawa okazuje się powieścią z pewnością nietuzinkową, a przy tym intrygującą, a nawet, momentami, wzruszającą.